KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie — mk 135, miesięcznie mk 45. —

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk 1 za wyraz, najmniej Mk 5. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 9 do 11 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC niedziela dnia 21 listopada 1920 roku Nr. 268 Rok XV

Wobec konsolidacji stronnictw.

Wypadki ostatnie w naszych wewnętrznch stosunkach wskazują nam na gruncie politycznym coraz to silniejszą konsolidację tak sronnictw prawicowych, jak również i lewicowych, Dojdzie niebawem do tego, że w walce o byt narodu i drogi jego rozwoju się będą ścierać dwa właściwie światy. A wobec tego nie od rzeczy będzie przypomnieć o stanowisku dążeniu i celach lewicy, zmierzającej u nas do przewrotu.

Po nieudanych kombinacjach z państwami centralnemi, kiedy naród cały stanął w obozie antyniemieckim, socjaliści postanowili wywołać rewolucję, chcąc się utrzymać przy władzy. Ogłoszono rząd lubelski. U steru rządu później widzimy Daszyńskiego, Moraczewskiego, znamienne przyjaźnią rządy z socjalistycznemi niemcami, czego dowodem służyć może pobyt Kesslera w Warszawie. Trzymając z niemcami lekceważono Koalicję. Rachując się z możliwością rewolucji powszechnej, wyrzekała się partja socjalistyczna. Gdańska, prowadziła dalej politykę federalistyczną na wschodzie z uszczerbkiem interesów polskich, skoro zrezygnowano już choćby z Galicji Wschodniej i innych ziem pragnących należeć do Polski.

Ale cała ta polityka lewicowa wobec postawy narodu zbankrutowała. Socjaliści pragnęli przyjaźni z niemcami, rewolucja powszechna nie urzeczywistniła się, wyprawa na Kijów przekreśliła program federacyjny, zwyciężył natomiast program narodowy przymierza z Koalicją, na wschodzie — wcielenia do Polski ziem etnograficznie lub kulturalnie polskich.

Mimo wygranej, drogo zapłaciliśmy za eksperymenty socjalistów, ponosząc straty na każdym polu, nie mówiąc już o ciężkich stratach w ludziach. Przegrawszy w polityce zagranicznej, chce obecnie wygrać lewica w polityce wewnętrznej. A ponieważ i tutaj napotykają na opór coraz bardziej konsolidujących się stronnictw narodowych, myśli więc o wywołaniu fermentu w społeczeństwie, mając gorliwych współdziałaczy w żydach.

Celem jest — doprowadzić do rewolucji w kraju, aby zaprowadzić swą dyktaturę. Oto dlaczego mieliśmy tak niedawno obstrukcję w Sejmie, oto dlaczego wystąpiono przeciw senatowi, oto dlaczego chciano rozbić Sejm, nie dopuścić do dalszych obrad nad konstytucją. Mimo wysilki socjalistów, obóz narodowy i tutaj wziął górę.

Przeciwdziałając Sejmowi, Senatowi, uchwaleniu konstytucji, która nareszcie kres położy bezprawiom i, zaprowadzi kontrolę, ujawni błędy polityki lewicy, socjaliści dość chyba wymownie wskazują, jak nędzną jest cała ich polityka, przynosząca nam wciąż chaos, zamęt, niepowodzenie na wschodzie i trudne stanowisko na zachodzie.

Wszystko to razem wzięte wskazuje nam, że czas już by było, aby ci, co są bałamuceni fałszami lewicy, otrzeźwieli nareszcie, aby zorjentowali się, że te drogi nie prowadzą do wzrostu i potęgi Polski, a więc obrali inną drogę. Cały dziś naród powinien się wysilić i przeprowadzić ostatecznie zwycięstwo nad obozami, wiodącymi nas do ruiny.

J. *M-ski.*

Polityka bolszewicka.

Wrangel został pobity. Bolszewicy żądają wydania armji Bałachowicza i Petlury — dowód to jeden więcej, że sowiety znów wzrastają w siłę. Polityka ich zwycięża nietylko w Rosji Europejskiej. Dzieje się to i na Syberji wschodniej, gdzie utworzyły się cztery republiki. Miały one początkowo mieć charakter antybolszewicki, jednakże z powodu większości zarządu bolszewickiego — takiemi nie pozostały. Japonja, posiadająca mało dziś przejrzyste interesy na Syberji, na razie od tych republik trzyma się na uboczu, nie obawiając się widocznie wpływów bolszewickich.

Na zachodzie Kaukazu bolszewicy, korzystając ze stanowiska turków, którzy zajęli Kars i Aleksandropol, myślą o zniszczeniu trzech republik Kaukaskich, w czem, zdaje się, nacjonaliści tureccy chętnie im współdziałają. Niewątpliwie przyczyniła się do tego polityka angielska antyturecka, która nie bez wpływu była na stosunek obecny Turcji i Bolszewji. Aczkolwiek sowiety nie mogą wydawać bezpośrednic rozkazów Turcji nacjonalistycznej, popierają jednak wszelkie zmiany polityczne, umacniające ich stanowisko wobec Koalicji.

Mając oczy zwrócone na Kaukaz, Syberję, mając na oku interesy Anglji w Azji, czuwając nad apetytami, będącej w rezerwie Japonji, zajmują bolszewicy nieco dwuznaczne stanowisko wobec Polski, którą radziby pochłonąć.

Ostatnio depesze przynoszą nam wieści o koncetracji wojsk sowieckich za Wilnem. Kto wie — czy bolszewicy nie mają zamiaru, będąc prawdopodobnie w porozumieniu z niemcami i litwinami, uderzyć na Polskę, aby zrewanżować swą porażkę i zachwiać sprawę plebiscytową. Na dwuznaczne stanowisko sowietów względem nas wskazuje zachowanie się Joffego, ostrzegającego delegację polską w Rydze przed możliwością napadu oddziałów wojsk sowieckich, będących rzekomo w pościgu za Bałachowiczem.

Wrangel — Venizelos.

Dwie klęski w jednym czasie wstrząsnęły ogólną polityką europejską. Pobicie Wrangla i upadek Venizelosa. Obydwa mają tak dla Ententy jak i dla nas dość ważne znaczenie. Klęska Wrangla daje swobodę armji sowieckiej, porażka Venizelosa na rzecz króla Konstantyna, przeprowadzona za pieniądze niemieckie — pozwala wzmocnić stanowisko niemców w Europie. Sowiety, jeśli nie teraz, to później zagrożą interesom Anglji, zagraża również sojusz sowietów z nacjonalistami tureckimi interesom Anglji w Azji mniejszej i na Kaukazie. Niebezpieczeństwo bolszewickie zbliża się ku Indjom.

Dla Polski też rozpoczyna się po klęsce Wrangla i Venizelosa nowy poważny okres w polityce. Dwu naszych wrogów wzmogło się. Sowiety grożą nam dalej ze wschodu, niemcy, wyzyskując pomyślne dla siebie konjunktury skoncentrują wszystkie swe siły do obalenia traktatu wersalskiego.

Szczególnie sprawa G. Śląska będzie pierwszym celem ich zabiegów. Czynione już dotychczas próby uchylenia plebiscytu podwoją się i potroją, a wiadomo, że znajdują one chętne echo w Londynie. Już przecież polityka angielska zdążyła powiązać sprawę G. Śląska z kwestją odszkodowań, mających być zapłaconemi przez niemców, przychylając się do twierdzeń niemieckich, że odszkodowania tylko wtedy będą mogły być w pełni wypłacone, jeżeli G. Śląsk pozostanie przy Niemczech. W ten sposób szachuje się politykę Francji, stawiając ją przed alternatywą: albo G. Śląsk przypadnie Polsce, a wtedy nie otrzymacie pełnego odszkodowania, albo też zgódźcie się na uchylenie plebiscytu, wówczas niemcy zapłacą, co żądacie.

Nie wątpimy o tem, że rząd francuski na taki szantaż się nie zgodzi. Ale nie ma co skrywać sytuacja międzynarodowa przedstawia się dla nas poważnie. Jeżeli kiedy, to dziś jest chwila po temu, aby skonsolidować wszystkie siły narodu i napiąć energję na najwyższą miarę. Bo wielkie dobra są zagrożone!

Na marginesie.

Niedojrzałość polityczna sprawiła, że w Sejmie naszem aż roi się od rozmaitych stronnictw i grup politycznych. Zbliżamy się jednak do chwili, kiedy muszą stanąć przed sobą dwa obozy zorganizowane. Wówczas zetrą się ze sobą dwa światopoglądy: chrześcijański z socjalistycznym.

Obóz socjalistyczny już się organizuje i tworzy jedną zwartą całość, aby przy pomocy terroru, kiedy większości braknie, przeprowadzić swoje postulaty. Że pojęcia soc. urągają porządkowi chrześcijańskiemu, że prowadzą ludzkość na manowce, że jałowe próby zamiast szczęścia i dobrobytu przysporzą jej nieszczęść i ruiny — o tem wszystkiem powinniśmy pamiętać.

I dlatego wszystkie żywioły narodowe, które myślą po polsku, które pragną widzieć Ojczyznę w powodzeniu i ogrzać skostniałe członki przy ojczystem błogiem ognisku, winny zrozumieć nakaz obecnej chwili. A brzmi on tak: twórzcie zorganizowany obóz, oparty na etyce, chrześcijańskiej. To wprowadzi w nasze życie tak społeczne jak polityczne: sprawiedliwość, prawdziwą wolność miłość [illegible]. Z

Górnoślązacy w Sejmie.

W gmachu sejmowym zjawili się wczoraj uczestnicy wycieczki górnośląskiej Marszałek Trąpczyński w otoczeniu posłów wszystkich stronnictw miał do zebranych serdeczne przemówienie, w którem powiedział między innemi; Stały się trzy cudy; cud pierwszy to ten, że Polska odżyła, cud drugi, że odparła najeźdźców bolszewickich, a teraz czeka nas cud trzeci zjednoczenia Śląska z Macierzą Ku danemu celowi należy wytężyć wszystkie siły a wtedy dzisiejsza obecność górnoślązaków w Sejmie będzie zadatkiem uczestnictwa ich przedstawicieli w pracach ustawodawczych Rzeczypospolitej. Następnie przemawiali posłowie Lewandowski, dr. Burek i arcybiskup Teodorowicz Marszałek sejmu, żegnając przybyłych wskazał, że poza pragnieniem narodowego zespolenia istnieje także prosta wymowa cyfr, która działać musi na ludzi obojętnych za nakazy narodowe Oto dług Rzeszy Niemieckiej przełożony na franki szwajcarskie wynosi w chwili obecnej 220 miljardów franków szwajcarskich w złocie dług Rzeczypospolitej Polskiej w tych samych frankach szwajcarskich obliczony wynosi 1 miljard. Niemcy liczą obecnie 60 miljonów, Polska 30 miljonów ludności, w ten sposób na głowę każdego mieszkańca Niemiec wypada 110 razy więcej długu państwowego aniżeli w Polsce Ten jeden szczegół dowodzi po czyjej stronie Górny Śląsk znajdzie korzystne warunki rozwoju Przemówienia marszałka i posłów wywarły głębokie wrażenie (P.A.T.).

Z Górnego Śląska.

Zjazd kupiectwa na G. Śląsku

BYTOM. (PAT.) 18 b m odbył się w Bytomiu drugi zjazd kupiectwa polskiego na G. Śląsku Sprawozdanie z działalności związku złożył jego sekretarz pan Nowowiejski. Najważniejsze fakty tej działalności w roku ub. były; założenie polskiego banku handlowego w Bytomiu Organizacje polskiej centrali handlowej i utworzenie funduszu na założenie polskiej szkoły handlowej na Górnym Śląsku Pan Janicki wygłosił referat kładąc nacisk na potrzebę stworzenia na Górnym Śląsku silnego stanu kupieckiego ktoryby sprostał z walką konkurencyjną niemiecką Należy się bowiem spodziewać, że nawet po zwycięskim plebiscycie niemcy będą usiłowali panować na G. Śląsku za pomocą swego kupiectwa Kwestja spolszczenia miast górnośląskich to kwestja rozwoju polskiego kupiectwa, rzemiosła i przemysłu swej dzielnicy

Odrzucenie żądań kolejarzy.

KATOWICE. (wł) Kartel wolnych związków zawodowych (socjalistycznych), odrzucił na konferencji, odbytej w Katowicach 18 listopada, żądania górnośląskich kolejarzy, domagających się z powodu wzrastającej drożyzny osobnego dodatku gospodarczego. Panowie socjaliści wręcz katekorycznie oświadczyli, że położenie kolejarzy nie jest groźniejsze od reszty robotników, zatrudnionych w wielkim przemyśle.

Sprawą plebisc. górnośl. na konferencji ambasadorów.

PARYZ. (wł.) Rada ambasadorów na wtorkowem posiedzeniu wysłuchała sprawozdania górnośląskiej Komisji Sojuszniczej co do przeprowadzenia plebiscytu na G. Śląsku

Rozpoczynają kapitulować

KATOWICE. (wł) Krążą pogłoski że niemcy zdecydowaliby się oddać Polsce bez plebiscytu okręg Katowicki aby resztę zatrzymać dla siebie: Azatem — kapitulacja rozpoczęta.

Anglja popiera niemców i chce sojuszu z Ameryką.

GENEWA (wł.) Prasa niemiecka cytuje „Heralda", który donosi z New-Jorku: Poseł angielski w Waszyngtonie w wywiadzie z przedstawicielem „World'a" popierał sprawę przyjęcia Niemiec do Związku Narodów i zawarcia sojuszu angielsko-amerykańskiego uważając to za konieczną gwarancję pokoju światowego.

Zmiany w rządzie.

WARSZAWA (wł) Pogłoska o rezygnacji min. skarbu Grabskiego nie E. potwierdza się, natomiast głębokie zmiany zarysowywują się w min. wojny. Generał Sosnkowski ma zająć stanowisko posła polskiego w Londynie. Ministerstwo wojny ma być powierzone generałowi Szeptyckiemu a wiceministrem ma zostać gen. Sikorski.

Klęska Wrangla.

TARNOPOL (wł.) Kawalerja sowiecka uderzeniem swem spowodowała przerwanie frontu grupy wojsk ukraińskich generała Pawlenki na linji Płoskirów — Wołoczyska. Według pogłosek Petlura i sztab Pawlenki są już na terytorjum Galicji Wschodniej w Złoczowie. Bolszewicy mieli się rzekomo zwrócić do władz polskich z oświadczeniem, że udzielenie przez Polskę schronienia wojskom Petlury i Pawlenki będą uważali za „casus belli" (zapewne ocz rozbrojenia, ale wojska te są rozbrajane. Przyp. Red.)

Komuniści w Niemczech

BERLIN (wł). Berlińska „Die rote Fahne" ogłasza odezwę do rewolucyjnych robotników niemieckich, wzywającą do zorganizowania się w jednolite stronnictwo komunistyczne w całych Niemczech. Odezwa mówi między innemi: Godzina, w której wzywamy was do zorganizowania się, jest bardzo poważna. Niemieckie gospodarstwo jest zrujnowane, Ludność zbiedniała. Liczba bezrobotnych wzrasta. Burżuazja uzbrojona od stóp do głów czeka tylko sposobnej chwili, aby ostatecznie robotników zgnieść. Lada dzień może nadejść chwila, kiedy się was wezwie do dzieła oswobodzenia. Nie ociągajcie się i pomóżcie stworzeniu jednolitej partii komunistycznej niemieckiej".

Komuniści niemieccy wyzyskują sprytnie zwiększenie się ruchu monarchistycznego w Bawarji i Prusiech i starają się ruchy te dla swoich celów wyzyskać, wmawiając w masy, iż burżuazja organizuje się przeciw robotnikom.

Ukraińcy cofają się z Ukrainy.

NEW YORK (wł). Associaciated Press donosi, że ukraińcy ewakuowali Kijów i inne miasta i wskutek ofenzywy bolszewickiej wycofali się.

Naczelnik agitacji sowieckiej.

BERLIN. Dzienniki donoszą, że szef misji sowjeckiej w Pradze Hellersohn został mianowany przez rząd sowiecki naczelnikiem agitacji dla środkowej Europy. Dotychczas funkcję tę spełniał Kopp.

Straty bolszewickie na Krymie.

BERLIN (wł). Według wiadomości nadchodzących z Krymu bolszewicy mieli 30 tysięcy poległych podczas swej ostatniej ofenzywy. Zwycięstwo swoje zawdzięcza armja bolszewicka przedewszystkiem używaniu w walkach na wielką skalę gazów trujących.

Belgijska kwesta na rzecz Polski.

GENEWA. Towarzystwo pomocy ofiarom wojny „pro Polonia" w Belgji wspólnie z biskupami belgijskimi zorganizowało kwestę na rzecz Polski. Kwesta przyniosła 290 tysięcy franków belgijskich. Przesłano je pod adresem księcia-biskupa krakowskiego ks. Sapiehy

Liga o możliwości konfl rosyjsk. - polsk

GENEWA. (PAT) Na zgromadzeniu Ligi Narodów przedstawiciel Ligi Bourgois wyraził życzenie żeby Rada Ligi nie brała udziału w razie konfliktu rosyjsko-polskiego i zwrócił się z wezwaniem o interwencję w celu przeszkodzenia ewentualnemu zerwaniu rozejmu Bourgois oświadczył Estencie że anglicy pragną przyjęcia państw nieprzyjacielskich do Ligi narodów, żądają wprawdzie od Niemiec zadośćuczynienia, lecz są zdania, że świat nie może być podzielony na dwa obozy

Katastrofa kolejowa.

LWOW (wł). Pociąg idący od Zbaraża do Tarnopola, dziś rano na stacji Kurnik uległ wykolejeniu. Rozbiciu uległo kilkadziesiąt wagonów. Jest 16 osób zabitych i 600 rannych. Pociąg ten był transportem wojennym. Wykolejenie spowodowane zostało wykrzywieniem toru.

Podpisanie konwencji.

PARYZ (wł.) W dniu wczorajszym o godz. 4-tej po południu delegat polski p. Paderewski podpisał konwencję polsko-gdańską

Dziewiąty dzień strajku.

WARSZAWA W Żyradowie dziewiąty dzień strajku trwa. Robotnicy obałamuceni przez agitatorów obiecankami, których celem jest łowienie ryb w mętnej wodzie. porzucili pracę w fabryce w dn. 8 bm., żądając podwyższenia płacy o 200 proc. Przeprowadzone pertraktacje z zarządem fabryki nie dały rezultatu. Zarząd fabryki zgadza się na podwyższenie płac w znacznie mniejszych rozmiarach. Tak zw. komisja strajkowa, która kieruje bezrobociem, wzywa robotników za pośrednictwem odezw do wytrwania w strajku, obiecując im nawet udzielania zapomóg.

Niemieckie pakiety do Rosji

KOPENHAGA (wł). Wedle radiotelegramu z Moskwy Niemcy przyjmują znów przesyłki pocztowe i pakiety do Moskwy.

Anglji grozi nowy strajk.

LONDYN (wł.) Anglji grozi wybuch nowego strajku, który tym razem objął by cały kraj. Związek pracowników zakładów elektryczności przystąpić ma do spodziewanego strajku o ile do dnia 4 grudnia pracodawcy nie uwzględnią żądań co do podwyżki płac.

Przeciwko socjalizacji górnictwa

BERLIN (wł.) „B. T." donosi z Drezna: Tutejsza izba handlowa na posiedzeniu plenarnym wypowiedziała się przeciwko socjalizacji górnictwa.

№ 0990624 wygrał miljon w sobotę.

WARSZAWA (P. A. T.) W dzisiejszym ciągnieniu miljona mk, wygrana padła na nr. 0990624, który wysłany był 3 października do Poznania.

103,600 uchodźców z Krymu.

KONSTANTYNOPOL (P.A.T.) „Daily Express" Dotychczas przybyło z Krymu 103,600 uchodźców Przybyły również misje francuskie wojskowe i cywilne.

Bolszewicy o swych zwycięstwach.

MOSKWA. (PAT). W okolicach Mozyrza i Rzeczycy trwają walki dla nas korzystne. Zdobyliśmy stację Słodeczno. Nasza kawalerja wkroczyła do Płoskirowa. W walce o miasto został zniesiony nieprzyjacielski 11-ty oddział Kaukaski. Na Krymie przy obsadzeniu Kerczu, wzięliśmy 13 tysięcy koni, 10 automobilów pancernych i 23 opancerzone samoloty.

Kto oddawał głos na Hardinga?

„New York Herald“ pisze, iż przy ostatnich wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych, głównie głosy swe oddawały kobiety.

W samym New Yorku sale, gdzie składano głosy, wypełnione były przeważnie płcią niewieście. Obliczono, iż na jeden głos męski przypadło trzy kobiece,

W pewnym okręgu młode dziewczęta i skautki zmobilizowane zostały w tym celu, by w dniu wyborów zaopiekowały się dziećmi, których matki zmuszone były oddalić się z domów, by spełnić swą obywatelską powinność.

Również w New Jersey zanotowano większą liczbę głosujących kobiet, niż mężczyn.

Nowoobrany zatem prezydent ma do zawdzięczenia w wielkiej mierze swe obecne stanowisko nadobnym amerykankom.

Sprawy robotnicze.

Mamy w Zagłębiu Stow. robotn. chrześcijańskich Co te stowarzyszenia robią — nie wiadomo. Nie słychać nic ani o ich życiu kulturalno oświatowem ani politycznem, ani o trosce o byt ekonomiczny o lepsze warunki życia robotniczego. Mają stowarzyszenia swoich przewodniczących, mają członków, mają dawne biblioteki, mają i sklepy — słyszy się o tem wszystkiem ale ani w Dąbrowie ani z Będzinia, Sielcu, Sosnowca czy innych miejscowościach Zagłębia znaku życia nie masz Takie słowa utyskiwania odebraliśmy od jednego z robotników w liście pisanym do nas

Czy robotnik ów miał słuszność pisząc tak— nie wiemy Stow. robotn. chrześ. zgoła nie informuje prasy o tem, co robią Podajemy więc wyjątek z listu robotnika, może na skutek jego utyskiwań stow. robotn. chrześ. odezwą się?

Sprawy kolejarzy.

Zjazd kolejarzy

III Walny Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, odbędzie się we Lwowie dn. 24 — 27 listopada 1920 r.

Strajki

W warsztatach kolejowych na dworcu Warszawa-Główna Osobowa pomimo iż onegdaj częściowo przystąpiono do pracy, strajk „włoski“ wybuchł ponownie, obejmując wszystkie wydziały i depot parowozowe.

Pracownicy warsztatów głównych stacji Warszawa-Wschodnia do zajęć nie przystąpili, ogłaszając strajk „włoski“. Przyczyna strajku—brak aprowizacji.

Kwestja mieszkaniowa.

W ubiegły czwartek Urząd Rozjemczy w lokalu Sądu pokoju odbył posiedzenie, na którem rozpatrywane był szereg spraw jak: powództwo lokatorów, którzy zwrócili się do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją o wygórowane podwyższenie lokatornego, tak i z powództwa właścicieli domów o eksmisje.

Wszystkie takie sprawy znamienują cechy niezadowolenia jak ze strony lokatorów tak i ze strony właścicieli nieruchomości i tak naprzykład: Wszyscy lokatorzy domu Nr. 12 przy ul. Konstantynowskiej wnieśli podanie do Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją przeciwko właścicielom tego domu pp. Tw. o systematyczne podwyższanie lokatornego, co sprzeciwia się dekretowi o ochronie lokatorów, tembardziej, iż płacone przez lokatorów komorne obecnie już przewyższa normy lokatornego z czasów przedwojennych łącznie z podwyżką w myśl dekretu. Urząd rozjemczy, nakłaniając obie strony do zgody, nie może uwzględniać obrony właścicieli nieruchomości.

W innych wielu wypadkach powodami są właściciele nieruchomości, którzy, pragnąc się pozbyć lokatorów, gwoli wyzyskania wyższego komornego od nowych poszukujących mieszkań zarzucają lokatorom niechlujne utrzymanie mieszkań, z racji chowu w mieszkaniach np. świń, kóz drobiu, przechowywania beczek z kapustą, kartofli, drzewa i t. p. W praktyce zdawałoby się iż o ile mają słuszność lokatorzy o tyle i właściciele nieruchomości, a jednakże tak nie jest.

Urząd Rozjemczy do spraw mieszkaniowych jest urzędem, który pragnie obie strony zwaśnione pogodzić, niestety skłonnych do zgody jest b. niewielu a można powiedzieć nawet iż niema ich wcale, albowiem każda ze stron chce cośkolwiek wykorzystać. I tak: gospodarz domu pragnie usunąć lokatora, by móc podwyższyć lokatorne innemu lokatorowi. Lokator zaś ze swej strony pragnie uzyskać zasadnicze §§ dekretu o ochronie lokatorów.

W skargach, jak jednych tak drugich, są cytowane powody! Niestety sprawy takie przekraczają kompetencje Urzędu Rozjemczego, co wywołuje u obu stron pewne niezadowolenie.

O ile lokator, stosujący się do dekretu ma tu rację i nie zgadza się na podwyżkę, to trzeba przyznać i właścicielowi domu, iż i on ma również rację. Kiedy pierwszy broni się dekretem, drugi motywuje żądania swoje drożyzną wywozu nieczystości, wysokością obciążających go podatków, różnych wydatków i ciężarów, niezbędnych reperacji i t. p. wskutek czego Urząd Rozjemczy, rozpatrując takie sprawy nie jest w możności uwzględniać nawet zasadniczych słusznych częstokroć wywodów właścicieli domów, którzy, jak twierdzą, z otrzymanego lokatornego nie są w stanie przystąpić choćby do najmniejszych reperacji budowli, mocno zrujnowanych. Dotyczy to przeważnie obywateli Pogoni, Selca, Konstantynowa, Srodula i wogóle podmiejskich okolic miasta. Domy w krótkim czasie nadawać się będą tylko do rozbiórki, jeżeli tak dalej potrwa.

W—cki.

Zbrojny napad bandy na dobra księżnej Czetwertyńskiej.

„Gaz. Kaliska“ donosi, że dnia 13 b. m. banda złoczyńców dokonała napadu na dobra Falenty, własność ks. Czetwertyńskiej;

Bandyci wtargnęli początkowo do mieszkania dzierżawców pp. Buchowieckiego i Gasparskiego. Zterroryzowawszy obu obezwładniwszy służbę, bandyci zabrali 50,000 mk. p. B., a p. G. kosztowny pierścień i złotą papierośnicę. Dokonawszy rabunku mieszkania, część bandytów udała się do pałacu księżnej, inni pilnowali dzierżawców i służby. W pałacu sterroryzowano wszystkie znajdujące się tam osoby, poczem zrabowano 1665 rubli w złocie, biżuterje i co cenniejsze rzeczy. Po dokonaniu rabunku bandyci udali się w kierunku Nadarzyna. Niebawem, na skutek powiadomienia przez pisarza folwarku, ktory zdołał się wymknąć przed bandytami i dać znać policji do najbliższego posterunku w Raszynie, policja przybyła, a dostrzegłszy uciekających bandytów rozpoczęła strzelać. Bandyci porzucili toboły z garderobą i bielizną, zrabowaną p. B. i uciekli, dzięki ciemnej nocy. Śledztwo w toku.

Śp. biskup Łoziński.

Z prawdziwym żalem czytałem artykuł ten w Głosie Narodu z dn. 14 bm. Autor podkreśla patrjotyzm, gorącość ducha katolickiego w tym biskupie. Opisuje on, jak biskup jeszcze młodzieńcem będąc, oparł się sam jeden z pośród grona uczniów-katolików rozporządzeniu cesarskiemu uczęszczania w dni cesarskie wraz z prawosławnymi na nabożeństwo schizmatyckie.

Wyraźnie i stanowczo odparł, że zasady katolickie nie pozwalają mu na udział w nabożeństwie inowierczem. Jako kapłan był stale nieprawomyślnym wobec rządu rosyjskiego, gdyż na każdem stanowisku swojem gorącem katolickiem przekonaniem i apostolską pracą zrażał do siebie zacofanych schizmatyków rosyjskich. Więc często z tego powodu bywał translokowany, upominany przez władze rosyjskie, a nawet więziony w opuszczonym klasztorze w Aglonie. Jako profesor seminarjum Mohilewskiego w Petersburgu, a zarazem proboszcz kościoła Maltańskiego przy byłym korpusie kadetów, odznaczał się szczególną pracowitością. W kościele sam go widywałem zapracowanego nad zbawieniem dusz, naczczo, do 12 godz. w południe. Wykładów w seminarjum nigdy nie opuszczał, a nawet strzelanina z armat i karabinów w czasie rewolucji Kiereńskiego i bolszewickiej nie była wystarczającą przyczyną dla niego, by opuścić lekcję. Szedł pieszo do daleko położonego seminarjum na wykład nawet wtedy, kiedy tramwaje przestały kursować. Zdarzało się czasem, że gorliwy o wychowanie młodzieży duchownej kapłan, nie mógł z powodu licznej pracy parafjalnej zdążyć na wykład do seminarjum i opóźnił się pół godziny, lub więcej, to i wówczas kazał wołać alumnów na lekcję, by choć przez 20 minut jakąkolwiek korzyść z pisma św. przez ten czas wyciągnąć. Na wykładach skryptury i egzegezy nie starał się bynajmniej o polot poetycki, ale z prostotą i powagą podnosił autentyczność ks. świętych. Kiedy na wykładach patrzałem na jego twarz bladą, zmizerowaną, oczy zaczerwienione, całą postać umartwioną, wtedy podejrzewałem go, że ten człowiek wynędzniały z pewnością pracuje po nocach, może nad nowem tłumaczeniem pisma św. gdyż chętnie przynosił na lekcje i czytał nam nowe tłomaczenie ks. św. ks. Symona. Pracował gorliwie zawsze, a na drzwiach swego mieszkania umieścił napis: „Czas ciągle ucieka i nigdy nie wraca. Załatwiaj sprawy szybko i śpiesz do pracy“.

I rzeczywiście głowa jego zawsze była zajęta pracą teologiczną. Nawet w chorobie, kiedy go odwiedzał jeden z profesorów, myśl jego krzątała się koło spraw bożych, a mianowicie zadał profesorowi pytanie, czy można, i w jakich warunkach odprawiać mszę św. na okręcie Z gorliwości o dobro duchowe zdawało się nieraz że których alumnów jakoby prześladował, lecz pozorne to prześladowanie w psychologji tego człowieka miało cel dobry cel surowy, ale prawdziwie ojcowski i nigdy nie przekraczało granic. Ks. biskup Zygmunt Łoziński był to charakter silny i nieulękniony Pierwszy raz ujrzałem go w Petersburgu jako misja nasza w jesieni r. 1915 który powrócił ze Sybirji z zapuszczoną brodą, by łatwiej tam mógł dokonać dzieła bożego na niwie pańskiej nawracania schizmatyków Misją prawdziwie apostolską odznaczył się zarówno jako biskub zostając w Mińsku przy pierwszym napadzie bolszewickim gdzie zmuszony był ukrywać się w ciopskiem ubraniu gdyż na głowę jego bolszewicy cenę nałożyli Misję apostolską spełnił i wtedy kiedy poraz wtóry pozostał na swej placówce, cy zarządać nielicznem duchowieństwem pozostałem w djecezji Dziwna rzecz innym zwłaszcza księżom radził wyjeżdżać wgłąb Polski a sam jakby umyślnie szukając śmierci został na miejscu i w szponach bolszewich męczeńską ją znalazł Jednym słowem spełnił swój obowiązek pasterski gorliwie przy pracy a gorliwością swoją zasłużył sobie na pamięć u katolickiego ludu na Białej Rusi po wszystkie czasy Jako żołnierz nieustraszony stał na posterunku ale nie z szablą tylko z krzyżam, Ewangielją i pastorałem w ręku a męczeńska śmierć uwieńczyła jego życie i dzieło. „Mors coronavit opus“

Ks Antoni Materny

Kronika.

— Wiec. Przypominamy, że dziś o godz. 3 pp. w sali Stow. Robotn. Chrześć. (Kościelna) odbędzie się wiec, dotyczący spraw pl b. na G. Śląsku.

— Przedłużenie wpisów w Uniw. Jag. Rektor Uniw. Jagiell zawiadamia, że wpisy na Uniwersytecie Jagiellońskim przedłuża się do 30 listopada b.r. Słuchacze (słuchaczk), którzy z ważnych powodów nie będą mogli w powyższym terminie wpisać się na uniwersytet i udowodnią należycie powód spóźnienia, będą mogli wpisać się dodatkowo w terminie do 15 grudnia. Dzień rozpoczęcia wykładów, oraz uroczystość otwarcia roku szkolnego, zostaną później osobnem ogłoszeniem podane do wiadomości.

— Koncert prof. Barcewicza. odbędzie się w Sosnowcu w dniu 23 listopada w sali Zw. Zaw. na pogoni o godz. 8 wieczorem a w Dąbrowie w sali teatru „Kometa“ w dniu 24 b. m. W obu koncertach weźmie udział prof Konserwatorjum Warszawskiego, znany pianista p. Jerzy L. feld. Koncert ten budzi żywe zainteresowanie w mieście i publiczność już oblegać zaczyna księgarnię „Wiedzę“, gdzie można nabyć bilety na koncert.

— Nieporządki. Na małym placyku obok budynku, w którym mieści się szkoła p. Rzadkiewiczowej oddawna znajduje się wielka ilość nieuprzątanych śmieci a pewne ubikacje są niemożliwie zanieczyszczone. Zwracamy uwagę na to administracji domu przy ul. Dęblińskiej. Nr. 1.

— Z Kasy Chorych. Na skutek wzmianki zamieszczonej w sobotnim „Kur. Zag.“ a tyczącej się nieporządków w Kasie Chorych, otrzymaliśmy list od dr. Stanożęckiego, lekarza Kasy, w którym podaje do publicznej wiadomości, że sam osobiście nic wspólnego z powyższą wzmianką niema.

— O chrzestne matki. Poszukują drogą ogłoszeń chrzestnych matek podoficerowie i szeregowi 11 pp. 5 komp. w celu prowadzenia korespondencji i rozweselenia naszej doli żołnierskiej.

Sierż. Józio P., plut. Jaśko B., plut. Staśko A., kpr. Tośko D., szereg. Edmund G., szereg. Czesio U..

Adres: 11 pp. II Bzon. 5 komp. poczta polowa 19.

— Rekwizycje mieszkań. Charakterystyczną można nazwać rekwizycje mieszkań dla urzędników państwowych przez Magistrat m. Sosnowca. Oto dla nowo przybyłych do jednego z państwowych urzędów urzędników niezbędne były lokale, a kiedy były odnalezione Urząd tej instytucji prosił Magistrat o rekwizycję, cóż jednakże z tego, właściciel np. domu przy ul. Piłsudskiego Nr 56 odmówił Magistratowi tego mieszkania, które od 6 tygodni stoi niezajęte, a urzędnik rad nie rad zmuszony jest poniewierać się w biurze nie mogąc odnaleść wolnego lokalu Takich przykładów można zanotować więcej Przypuszczać należy że znajdą się sposoby na postawienie właściwe sprawy w takich wypadkach, aby można było zaradzić złemu.

— Wyjaśnienie. W związku z artykułem Skutki złego uposażenia urzędników skarbowych“ otrzymaliśmy z wiarogodnego źródła wyjaśnienie, że p. B. nie jest urzędnikiem kontroli skarbowej, lecz b. dozorcą celnym rosyjskim, a ostatnio b. strażnikiem kontroli skarbowej pozostałym obecnie do dyspozycji Minis. Skarbu

— Kompromitacja Grinbauma. Jak wiadomo, posłowie sjoniści z Grinbaumem na czele wnieśli interpelację do Sejmu ze „skargą“, jak zwykle, na władze, a w szczególności na starostę w Siedlcach, że jakoby tendencyjnie sfałszowano odezwę w sprawie udziału żydów w antypaństwowo-bolszewickiej robocie tamże. Tymczasem wyszło na jaw, że władze i starostwa są w zupełnym porządku i że to właśnie żydzi sfałszowali odezwę. Uczynił to niejaki Froim Celnik, zamieszkały przy ul. Ogrodowej 17 w Siedlcach, któremu prezydent miasta powierzył wydrukowanie, odezwy. Froim Celnik sfałszował odezwę z porady i namowy radnego miasta Siedlec, Turina należącego do frakcji ludowców żydowski h. Wobec tych wyjaśnień Grinbaum zgadza się odwołać swe oszczerstwo w Sejmie, o czem napisał do marszałka Sejmu.

— Wszystkim pięknym Sosnowiczankom i szlifującym bruki łazikom, zasyłają serdeczne pozdrowienia z okolicy Lidy Sierżant W. Józef, kapral P Frankiewicz, st. leg. J. Materel

— Sprawa cenników. Osoby interesowane zapytują, kto ma prawo wydawania cenników i normowania cen tych artykułów sprzedażnych, które nie są objęte kompetencją Wydziału Aprowizacyjnego Magistratów?.

— Życzenia b. prezydenta Jankowskiego. Były prezydent oraz pierwszy i drugi burmistrz m. Sosnowca, p. Czesław Jankowski, przesłał w tych dniach z Warszawy Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Sosnowca list.

W liście tym z racji święcenia przez miasto (niestety tak skromnie!) 2-ej rocznicy wyzwolenia się Polski z pod jarzma okupantów prezyd. Jankowski składa życzenia pomyślnego rozwoju gospodarki miejskiej ku zadowoleniu i korzyści mieszkańców Sosnowca a na pożytek krajowi.

— Szczepionka ochronną anticholeryczna. W tych dniach Urząd Powiatowy Zdrowia wyda odpowiednią odezwę do ludności wzywającą do szczepienia ochronnego, bezpłatnego, przeciwcholerycznego, które odbywać się będzie w miejscach, wskazanych przez Urząd w godzinach popołudniowych.

W interesie ogólnej zdrowotności leży, by każdy z mieszkańców przestrzegał przepisy o szczepieniu anticholerycznem i by ten proces odbył się jaknajstaranniej, jaknajhigieniczniej a głównie jaknajszybciej.

— Sprawa strefy granicznej i paszportów. Magistrat na zasadzie rozporządzenia Starostwa Będzińskiego wezwał ludność, zamieszkałą w strefie granicznej do zaopatrzenia się w dowody osobiste z fotografjami w terminie dwutygodniowym.

Termin ten dawno minął.

Ludność jednakże dotąd z różnych przyczyn (opieszałości, najrozmaitszych, uciążliwych formalności, z racji niejasnych przepisów, co do uzyskiwania paszportów, jako też i dzięki kosztom związanym z fotografowaniem się) nie zaopatrzyła się w te dowody osobiste.

Sprawa ta więc utyka.

Należałoby zatem ułatwić ludności niezamożnej uzyskanie podobizn na koszt państwa, przez grupowe fotografowanie się oraz uregulować wreszcie sprawę paszportową przez wydanie odpowiednich przepisów komu i na podstawie jakich dowodów jakie urzędy powinny wydawać legitymacje osobiste, czyli paszporty. Obecnie bowiem, dzięki niejasnym przepisom w tym względzie, zarówno magistraty, urzędy gminne i starostwo, jako też i ludność gubią się w formalnościach, przyczem ludność, domagająca się „polskich" dowodów, jest rozgoryczona temi formalnościami.

Istniejący — dotąd okólnik Min. Spr. Wewn. z lutego 1919 r. nie wyjaśnia dostatecznie powyższej sprawy. Nawet formatu legitymacji nie opracowano, stąd też rozmaite urzędy wydają rozmaite i to różno kolorowe zaświadczenia i jedne np. dają prawo uzyskania przepustki granicznej — inne nie. Narzuca się więc pytanie, które z nich są ważne?

Państwo konstytucyjne nie zmusza ludności do zaopatrywania się w dowody osobiste, jeżeli jednakże konieczny jest przymus paszportowy, niechże czynniki odnośne opracują jednolity i obowiązujący w całym państwie system w wydawaniu paszportów.

Możliwem jest, że właśnie dla tych przyczyn czysto formalnej natury sprawa należytej i ścisłej kontroli granicznej nie jest należycie uregulowana i szmugluje się obecnie tak, jak to było za dobrych czasów okupacji.

— Zbytnia gorliwość czy podchmielenie. Szef wydziału aprowizacyjnego tutejszej ekspozytury Komitetu Plebiscytowego dla G. Śląska p. Wiktor Skrzydło, komunikuje nam fakt następujący.

W dniu 12 b. m. bawiłem służbowo w Będzinie.

Ponieważ dzień był ponury i chmurny wstąpiłem do pewnej restauracji, aby się posilić nieco i rozgrzać.

Znalazłszy się przy stoliku, zauważyłem nieopodal w pobliżu siebie jakieś wesołe i podniecone towarzystwo w którem dominował głos p. komisarza policji będzińskiej.

Wyjąwszy posiadaną przy sobie gazetę polską, drukowaną po niemiecku, p. t. „Oberschles. Grenzzeitung" usiłowałem pogrążyć się w czytanie.

Napróżno jednak.

Powyżej opisane towarzystwo było tak głośno rozbawione i w takim humorze, że wykluczało to wszelką lekturę w w najbliższym sąsiedztwie.

Zdenerwowany byłem niepomiernie. Wkrótce wesoła kompanijka wyszła z lokalu.

Niedopiwszy herbaty w zdenerwowaniu tem wyszedłem wkrótce i ja, chcąc udać się na dworzec kolejowy, ponieważ zamierzałem powrócić do Sosnowca.

U wejścia ku mojemu zdziwieniu zauważyłem znanego mi już z restauracji p. komisarza w otoczeniu policji. Zażądano odemnie wylegitymowania się. Nie posiadając żadnych dokumentów, które mogły by wystarczyć jako dowody osobiste legitymowałem się asygnatą ekspozytury K. P. dla G. Śląska w Sosnowcu, adresowaną na moje imię i powołałem się na opinję Starostwa.

Niestety to ostatnie nie urzędowało już. W tym czasie nie władając dobrze językiem polskim, wyraziłem się do pewnej osoby cywilnej, w obecności policji, że w Sosnowcu pewien Wojtek (nazwisko) zatrzymał mnie, żądając legitymacji odemnie. Policja wzięła to jako epitet pod swoim adresem i mimo wyjaśnienia z mej strony, że Wojtek — jest to nazwisko urzędnika policji — odprowadzono mnie do komisarjatu, skąd dopiero dzięki interwencji p. K. Strzeleckiego po 2-ch godzinach zostałem zwolniony.

Zaznaczyć trzeba, że winien tu alkohol a częściowo i nie zorjentowanie się, że gazeta niemiecka nie jest jeszcze patentem na... podejrzanego osobnika...

Więcej trzeźwości i zmysłu orjentacyjnego nie zaszkodziłoby...

Z teatru.

„Zemsta nietoperza" bawić będzie na popołudniowem przedstawieniu zebraną publiczność. Operetka ta urozmaicona będzie tańcami.

Wieczorem pełna finezji „Rozwódka" Falla, zawsze wypełniająca teatr po brzegi publicznością.

Jutro w poniedziałek jeden specjalny wieczór poświęcony Wesołej Muzie, na którego program złożą się revue wszystkich operetek tańców, humoru i satyry. W wieczorze specjalnie kabaretowym popisywać się będą w najcelniejszych utworach pp. Bonecka, Fedyczkowska, Popielewskie E. i M., Nożyńska, Łukowska, Perlińska, Wilkoszewska, Kaczorowski, Miller, Nawrocki, Kozłowski,Proniewicz, Piotrowski, Romicz, Tańcy i inni, składając się na całość wielce artystyczną z popisami specjalnymi baletowymi na czele. Program wieczoru takiego powtórzony nie będzie.

„Lalka" — operetka francuskiego kompozytora Audran'a wystawiona będzie po raz pierwszy w nadchodzący wtorek. Rolę tytułową powierzono znakomitej przedstawicielce p. Boneckiej — Fedyczkowskiej. Oryginalne tańce: manekinów, lalek i ensemblowe przygotowuje do tej operetki baletmistrz Piotrowski, a reżyser Miller z kapelmistrzem Lasockim czuwają nad artystyczną całością, operetki tej z której próby odbywają się w pełni.

W środę na repertuar wchodzi „Fruwająca dziewica" która swoją oryginalnością wywołuje bezustanny śmiech.

„Oj mężczyźni, mężczyźni" w Będzinie — w Dąbrowie wystawieni będą: dziś w Będzinie w teatrze Corso i jutro w poniedziałek w teatrze Kometa w Dąbrowie.

Początek przedstawień o godz. 7 i pół wieczorem.

Tabela Loterji Państwowej.

(nieurzędowa)

Dziś w drugim dniu ciągnienia pierwszej klasy loterji państwowej wygrane padły jak następuje:

Mk. 25000 nr. 3673

Mk. 10000 n-ry: 23434 58707

Mk. 5000 n-rz 860 14220 34739 38776 43824 50252 51278 59395.

Mk 3000 n-ry; 7370 19996 13112 15439 43974 45506 59422 71378 74457 74712

Mk 2000 n-ry: 2338 5055 9288 11448 15233 20425 22196 20046 27207 28322 28338 32769 38353 39186 41337 50152 53365 59896 60238 62573 68602

Mk 1500 n-ry: 3084 4408 8922 15721 18871 32988 44480 45030 49849 61653 65176 69294 70455 71584 73950

Mk 1000 n-ry 1048 4096 5195 6737 7765 8132 9967 11144 12053 12279 13842 21713 24176 24440 26197 27698 28096 30356 32183 32571 33338 34450 36918 37828 37955 38801 40082 41910 43208 37828 37955 38301 40082 41910 43208 44754 46176 46575 47826 51112 53680 56523 58533 58654 59425 63405 63825 69582 71288 72249 73916 73647 74228.

Z Dąbrowy.

Z organizacyjnego zebrania „Rozwoju".

W dniu 3 listopada 1920 r. w wielkiej sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Dąbrowie Górniczej odbyło się liczne zebranie przedstawicieli wszystkich sfer miejscowego społeczeństwa, zwołane w celu utworzenia Oddziału T-wa Rozwoju Życia Narodowego w Polsce („Rozwoju"). Zebranie zagaił p. Rudzki Roman, wykazując potrzebę zespolenia sił w celu popierania rodzimego handlu, rzemiosł i przemysłu i nawołując do zorganizowania się w Oddziału T-wa „rozwoju" który na gruncie warszawskim wykazał w tym względzie wielką ruchliwość.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. inż. Stadnickiego, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp. Rudzkiego, Krzemińskiego, Kotalę i p. Jędrzejewskiego, na sekretarzy pp. Kasterskiego i Kozłowskiego.

Przemówienia rozpoczął p. Piasecki, który wyjaśniał cele i zadania T-wa „Rozwój" zawarte w haśle „Swój do swego po swoje", po nim p. Hoffman wykazywał konieczność utrzymania polskiego stanu posiadania w miastach, którym najpoważniej zagrażają żywioły wrogie.

Wreszcie przystąpiono do odczytania statutu T-wa „Rozwój" i po kilku zapytaniach i wyjaśnieniach niektórych punktów ustawy zebrania zdecydowali jednocześnie, iż należy w Dąbrowie Górniczej zorganizować Oddział T-wa „Rozwój", zaraz też otworzono listę członków założycieli, na której zapisało się sto kilkadziesiąt osób; złożone przez nich wpisowe i składki wyniosły sumę Mk. 3255, co razem ze składkami Komitetu Organizacyjnego stanowi sumę mk. 4335,—.

Po ukończeniu zapisu zebrani obradowali już jako członkowie T-wa „Rozwój", dokonując wyboru władz miejscowego Oddziału. Po przeliczeniu głosów weszli:

Do zarządu pp. A. Stadnicki, R. Rudzki, L. Bartnik, T. Krzemiński, A. Starkiewicz, B. Gąsiorowski, J. Nowotarski, J. Piasecki, Ks. Miłoch, R. Morgalec, K. Kasterski R. Bednarski.

Do Rady Nadzorczej pp. J. Hoffman, Ks. Mazurkiewicz, E Grochowski, J. Modzelewski, M. Grabiński, J. Kotala, J. Tuszyński, W. Janota, L. Jędrzejewski, E. Mirek.

Do Komisji Rewizyjnej H. Stechman, J. Gawinek, W. Gronwald, W. Mazurkiewicz, W. Malec.

Z Zawiercia.

Wiec informacyjny dla Górnoślązaków i obywateli Zawiercia odbył się w niedzielę dn. 14 bm. przy udziale około 4.000 uczestników.

Wiecowi przewodniczył rejent p. Kuchta, asesorami obrano panią Marję Scisłowską i p. Józefa Telocha.

Na wiecu przemawiali o obecnym położeniu politycznem i ważności plebiscytu na G. Śląsku p.p. poseł Sosiński, Błaszczyk, Gąsior, rejent Kuchta i Kubowicz. Pan rejent Kuchta zaproponował utworzyć 3 sekcje, mianowicie sekcję finansową, żywnościową i wykonawczą, na co wiecownicy jednogłośnie się zgodzili.

Aby Górnoślązakami należycie się zaopiekować i przygotować ich do wyjazdu na plebiscyt utworzono w Zawierciu „Koło" górnoślązaków. Zarząd składa się z samych górnoślązaków, jednakże miejscowy Komitet zjednoczenia G. Śląska z Rzeczp. Polską ma się zaopiekować „Kołem", służyć mu informacjami i dostarczyć referentów. W końcu przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję.

Rezolucja.

Górnoślązacy wraz z obywatelami miejscowymi zgromadzeni na wiecu w Zawierciu w dn. 14 listopada 1920 r. ślą braciom Polakom na G. Śląsku pozdrowienie i podziękowanie za dzielną postawę w walce plebiscytowej.

My Górnoślązacy zamieszkujący od szeregu lat w Polsce, a wygnani przez barbarzyńcę pruskiego z Ziemi Piastowskiej najlepiej ocenić możemy różnicę swobody obywatelskiej i szczęście co to jest żyć w kraju, gdzie panuje wolność. I wy bracia na G Śląsku w niezadługim czasie tę wolność osiągniecie o ile każdy z was w dniu plebiscytu swój obowiązek wypełni. G. Śląsk jedynie w połączeniu z Polską dostąpi pełnego rozkwitu gospodarczego i swobody politycznej po wyzwoleniu się ze szponów krzyżackich.

Bracia Ślązacy! Ojczyzna woła was do siebie, woła swe najlepsze syny i córy, abyście nareszcie po długiej tułaczce wrócili na łono kochającej Matki, Macierzy polskiej. Wiekowa rozłąka G Śląska z pniem macierzyńtym ma się skończyć. Niebo Górnośląskie ma się wypogodzić. Mają ustać katowania przez hersztów Hösinga i grenczuców. Ciepłe promienie słońca pobudzić mają ziemię Górnośląską do nowego życia i przyświecać jej do lepszej przyszłości.

Pamiętajcie Bracia i Siostry, że jesteście Polakami, że Ziemia na której mieszkacie jest i była Polska. Ta ziemia Górnośląska, ta Ziemia przodków naszych, to Ziemia piastowska, która wrócić musi do wielkiej Polski. Pamiętajcie o prześladowaniu pruskim. Uprzytomnijcie sobie, że po niekorzystnym dla was wyniku plebiscytu wydalibyście się sami na nową pastwę wroga, stokroć gorszą niż była dotąd. Bądźcie stateczni hartujcie ducha waszego, przygotowujcie się do odpornej walki z chytrym wrogiem. Nie wierzcie zdrajcom, którzy się do was przymilają i złote góry obiecują. Są to ci sami, którzy do niedawna wami gardzili, naśmiewali się z was i głupimi Polakami przezywali. To są faryzeusze, którzy pragną odwieść was od Matki Ojczyzny, a sprowadzić wam piekło. Bracia Górnoślązacy nie obawiajcie się hersztów krzyżackich, bo za wami stoi cała Polska. Nas Górnoślązaków zamieszkałych w Polsce są dziesiątki tysięcy, my wam do zwycięstwa dopomożemy.

Protestujemy przeciw odwlekaniu plebiscytu i domagamy się od Rządu Polskiego, aby użył swego autorytetu Rady ambasadorów, aby plebiscyt został przyspieszony. Odciąganie plebiscytu wychodzi jedynie Niemcom na korzyść, a Polsce na szkodę.

Protestujemy również przeciw wszelkim machinacjom politycznym aby G. Śląsk stać się miał objektem targów politycznych. Żądamy ścisłego przeprowadzenia Traktatu Wersalskiego.

Z Szczekocin.

Miasteczko nasze oddawna nie miało tak pięknego wiecu, jak w dniu 1 listopada po sumie. W sali straży pożarnej zebrało się mnóstwo ludu. Zebranie zagaił sędzia Gołębiowski i jego wybrano przewodniczącym. Przewodniczący powołał na asesorów p.p. Walczyka i Kowalskiego.

Poseł Sayda przeprosił zebranych, że dopiero teraz staje przed wyborcami, ale prace w Sejmie i obowiązki, jako wiceministra dzielnicy poznańskiej nie pozwoliły na to. Wszyscy z natężoną uwagą wysłuchano posła, który niczego nie obiecywał, lecz spokojnie i rzeczowo przedstawiał pracę posłów Związku ludowo narodowego, do którego należy. Kiedy przystąpił do omawiania spraw konstytucji i wykazywał potrzebę Senatu, wówczas kilku thugutowców próbowało przerwać obrady, ale zdecydowana postawa zgromadzonych, krzykaczy uspokoiła. Sprawozdanie posła przyjęto z najwyższem uznaniem.

W dyskusji zabierali głos: thugutowcy Jan Łepej i Jan Boryt Przemawiali przeciw Senatowi, ale zebrani głośno protestowali przeciw ich wywodom. Wówczas zabrał głos red. Matlosz i w dłuższem przemówieniu wykazał obłudę stronnictw lewicowych i ich szkodliwą stanową politykę dla państwa polskiego. Zebrani przemówienie jego przyjęli burzą oklasków.

Zebrani serdecznie żegnając przybyłych, rozeszli się do domów z tem, że jedynie praca Związku ludowo - narodowego jest dla Polski dobra i że w tym obozie powinni się skupić wszyscy, co pragną dobra i szczęścia dla państwa polskiego.

J.G.

Z Jędrzejowa.

Mimo woli nasuwa się porównanie Jędrzejowa z kłodą mokrego drzewa. Rozpalać go trzeba mozolnie, długo i często już po zapaleniu się gaśnie zupełnie.

Tak więc w zeszłym roku funkcjonował dobrze Uniwersytet powszechny, było nieraz 60 słuchaczy na jednej prelekcji. Wprawdzie w tem 2/3 osób „neutralnych" lecz względem wiedzy czynnych; w tym roku z reszty „nieneutralnej" nikt się nie zapisał.

Dwa razy trzeba było rozpalać ogień zwołując kurendami i afiszami ogólne zebranie „związku inteligencji". Zebrało się osób 32. Zorganizowano się na podstawie statutu „Ligi antybolszewickiej". Niestety już wielu członków wyrzeka, że cel nierealny, tak jak by bolszewizm nie był wciąż zmorą grożącą nam od wewnątrz i od zewnątrz.

Zabawy, przedstawienia szykują się licznym pocztem. Ma niebawem funkcjonować i "klub inteligencji."

Z Radomskiego.

Parcelacja w Radomskiem.

W najbliższych 7 powiatach około Radomia rozparcelowano w okresie czasu od 1 stycznia 1919 roku do 1 sierpnia rb., z 24 majątków, z których dwa tylko zostały rozparcelowane w całości; dokonano parcelacji 3862 mg. 34 pr., tworząc 680 działek, uczyli osad, obejmujących każda od jednego do 68 morgów, czyli że przeciętny obszar jednej działki wynosi około 5 i trzy czwarte morga.

Nawet pewien paskarz ze względu na zbliżający się termin plebiscytowy na G. Śląsku postanowił złożyć miljon marek na miejscowy Kom. Pleb. A wobec tego, cóż dopiero mówić o prawdziwych patrjotach. Co napewno, jeśli nie tyle, co paskarz, złożą jednak, co będą mogli miejsc. Kom. Pleb na jego rachunek w Banku Handlowym (Małachowskiego).

Strzał do księżyca.

Amerykański profesor Goddard astronom i matematyk, wynalazł, jak twierdzi pocisk, który dotrzeć może aż do księżyca. Jest to rodzaj olbrzymiej rakiety, której mechanizm wzorowany jest na tych samych zasadach, co owo ciężkie działo niemieckie, które bombardowało Paryż. Szereg kolejnych eksplozji, wewnątrz aparatu, nadawać ma pociskowi coraz większą chyżość, która umożliwi mu dosięgnięcie srebrnego globu.

Zdaniem uczonych astronomów, wynalazek profesora Goddarda nie jest całkowitym bluffem. Pocisk jego nie doleci zapewne do księżyca lecz może dotrzeć do bardzo odległych sfer powietrznych. By dotrzeć do księżyca pocisk przeleciećby musiał 250,000 mil, dzielących od ziemi jej satelitów w okresie najmniejszej odległości od siebie obu planet a ekspedycje, któreby umożliwiły ten lot, musiałyby mieć potworną siłę. W każdym razie pomysł jest stosunkowo trafny, co wywoła zapewne w przyszłości nowe próby, bombardowania księżyca.

Rozkład jazdy pociągów osobowych.

Dworzec Dyr Warszawskiej

Przychodzą do Sosnowca:

№ 131 z Częstochowy 7,45 rano
„ 413 ze Strzemieszyc 8,20 rano
„ 133 z Zawiercia 1,25 po poł.
„ 145 z Ząbkowic 2,57 p. p.
„ 155 z Warszawy 5 50 po poł.
„ 143 z Piotrkowa 6,05 po poł.
„ 115 ze Strzemieszyc 9,10 wieczorem
„ 439 z Ząbkowic 9,55 wieczorem
„ 123 z Warszawy 11,20 wieczorem
„ 141 z Ząbkowic 4,00 rano
połączenie z posp. pociągami z Krakowa i Warszawy o 3,15 w nocy)

№ 135 z Ząbkowic 6,10 rano
(połącz z posp. z Krakowa o 5,32 r.) odchodzi z Ząbkowic 5,50 r.

№ 137 z Ząbkowic 10,00 rano
(połącz. o 9,15 r. z posp. z Krakowa przychodzącym o 8,35 r.).

Odchodzą z Sosnowca:

№ 412 do Strzemieszyc 1,50 w nocy
„ 144 do Piotrkowa 4,40 rano
„ 134 do Zawiercia 9,20 rano
„ 154 do Warszawy 10,15 rano (wiedeń)
„ 114 do Strzemieszyc 11,20 rano
„ 146 do Ząbkowic 12,00
„ 124 do Warszawy 12,30 w połudn.
„ 132 do Częstochowy 2,30 po połudn.
„ 140 do Ząbkowic 7,50 wieczorem
(ma połącz. z krakowskim kurjerem do Warszawy)

№ 142 do Ząbkowic 12,30 w nocy
(miejscowy połączenie z Ząbkowic posp. do Warszawy 1,24 w nocy do Krakowa 2,27 w nocy)

№ 136 do Ząbkowic 2,10 w nocy
(połącz. do Warszawy o 3,07 r. do Krakowa o 5,43 rano)

№ 138 do do Ząbkowic 7,40 rano
(połącz. z posp. do Warszawy 8,55 r.)

Dworzec dyr. Radomskiej

Przychodzą do Sosnowca

№ 213 ze Strzemieszyc 8,15 rano
(połącz. z krakowskim w Strzemieszycach o godz. 7.00 rano).

№ 217 ze Strzemieszyc 9,05 wieczorem
(połącz. z dęblińskim z krakowskim o godz. 7,40 wiecz.),

Odchodzą z Sosnowca:

№ 212 do Strzemieszyc 6,00 rano
(połącz. w Kazimierzu z pociągiem do Krakowa 7,10 rano).

№ 216 do Strzemieszyc 6,50 wieczorem
(połącz. w Strzemieszycach z pociągiem do Dęblina o 8,01 wiecz.).

Przychodzą z Katowic:

№ 243 z Katowic 12,03 w poł.
№ 245 z Katowic 6,53 w.

Odchodzą do Katowic:

№ 244 do Katowic 2,00 p. p.
№ 246 do Katowic 8,40 wiecz.

OFIARY

Na rannych żołnierzy.

Od uczennic III-go oddziału szkoły № 3 w Sosnowcu dochód z przedstawienia p. t. „Królewna Zosia" Mk. 170. 465

Zebrane przez p. Grabińskiego Zamiast wieńców na grób śp. Włodzimierza Stawickiego składają członkowie i członkinie T-wa „Lutnia" w Sosnowcu na rannych żołnierzy w szpitalu „Fryderyhów ka". J. Borewski 300 Mk. St. Jakubowicz 100 Mk. Konsutt 100 A. Lewiński 100 Mk. F. Grabiński 100 Mk. L. Łańcucki 100 Mk. Wł. Guzse 150 Mk. Zarybnicki 100 W Przechera 100 Mk. Mej 100 Mk. Walczak 100 Mk. Wł. Larek 100 Mk. Cz Askierasztajn 100 Mk. J. Sławiński 100 Mk. J. Frenner 100 Mk. A Nowakowski 100 Mk. J. Fronio 100 Mk. B. Penckerowie 100 Mk. Ciszkowie 50 Mk. H. Kurzweg 50 Mk. P. Klat 50 Mk. W. Gumiński 50 Mk. M. Krajewski 50 Mk. A. Szeligowski 50 Mk. W. Beisach 50 Mk. Cz. Witkowski 50 Mk. Wojtaśkiewicz 50 Mk. Jaśkowski 50 Mk. Siewniak 20 Mk. Boliński 20 Mk. Walewski 100 Mk. K. Sreligowska 50 Mk. I. Szeligowska 50 Mk. Słotwińska 50 Mk. Łańcucka 50 Skipirzepianka 50 Mk. Zygmańska 50 Mk. I. Mierzejewska 50 Mk. M. Mierzejewska. 50 Mk. I. Klimaszówna 50 Mk. Słowikówna 50 Mk. J. Penckerówna 50 Mk. M Brozynówna 50 Mk. M. Pałkówna 50 Mk. B. Romanówna 50 L. Romanówna 50 Mk. H. Ratajska 50 Mk. W. Pydzianka 50 Mk H Orzechowska 50 Mk. M. Orzechowska C. Lauterówna 30 Mk. 466.

Na Czerwony Krzyż.

1963. Mk. 100 jako ofiara na Czerwony Krzyż, złożoną przez ucznia p. Benuna Pogodę.

1960 Rapaport Berek zam. w Będzinie przy ulicy Kołłątaja № 45 Mk. 100.

Prejzerowicz Dawit Dąbrowa przy ul 3-go Maja № 27. Mk. 100.

Za pośr. II komisaryjatu na Czerw. Krzyż.

1963. Miemacher z Będzina Mk. 25.

1951 Złożono w VI-tym Komisarjacie P. P. w Czeladzi. Wanda Kaczmarczyk Mk. 100 Leon Ciesielski Mk. 50 Knapik Mk. 50.

1962. Za pośrednictwem Elektrowni Gorzeń Grajcer Mk. 150.

Ogłoszenie. 2348

Zawiadowca Stacji Sosnowiec Radomski podaje do wiadomości, że dotychczasowe ograniczenie ruchu osobowego z polecenia p. Ministra Kolei **przedłuża się do 30 listopada włącznie.**





ponieważ: 1621

ZORZA jestto jedyna pasta-krem najwyższego gatunku wyrabiana z tłuszczów natur.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania.

ZORZĘ wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dnie przecierając tylko flanelką.

ZORZA najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką elastyczną i wielce trwałą.

ZORZA nawet starej, popękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej.

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

Krajowa Wytwórnia Chemiczna

Warszawa, Ogrodowa 46, telef. 187-94 i 238-90

Reprezentant M. GEYER Sosnowiec Starososnowiecka 68

NA CZASIE!

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlom, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

„Granulki Russyana"

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu laboratorjum farmac. „Ap. KOWALSKI" w Warszawie Miodowa 1.,

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 1951,

KALENDARZE na rok 1921

WAŻNE!

bloczki duże i małe terminowe, tabliczkowe, książkowe. „Marjański" „Piast" i inne notesowe,

hurtowo i detalicznie do biur fabryk i kopalń dostarcza

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ

JOZEF HLAWSKI

w Sosnowcu ul. 3 go Maja nr. 4.

TAMŻE DO NABYCIA duży wybór: pocztówek, albumów do kart, papeterji, obrazów i żurnali mód. 2246

NAJSILNIEJSZE

bóle głowy i migrena

ustają natychmiast po zażyciu proszku

Kowalskiny

Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski".
W Warszawie, Miodowa 1.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
19

Aron i Cwella z Glücków Jaskierowicz

zawiadamiają, że ślub ich córki

Sali Jaskierowicz

z panem

Bernardem Szklarczykiem

odbędzie się w Katowicach w dniu 24-go grudnia r. b.

Zarezerwowane

Dla fabryki chemicznej

„GURNIK"

w Dąbrowie Górniczej. 165

J. Schabowski.

Dąbrowa, ul. Kr. Sobieskiego L. 10

Skład maszyn do szycia; broni i rowerów.

POLECA:

Rewolwery, browningi, flowery, pistolety, bronie myśliwskie wszelkiego rodzaju. Sprzedaż nabojów, prochu śrutu. Na składzie maszynki do golenia brzytwy. Reperacja maszyn do pisania wszystkich systemów, broni, maszyn do szycia i rowerów



GARBARNIA „SOSNOWICZANKA"

W SOSNOWCU
ul. Wysoka dom p Tomczaka

Posiada na składzie skóry surowe, oraz przyjmuje skóry surowe do wyprawy. 2223

TOWARZYSTWO AKCYJNE

Zjednoczona Korporacja Baltycka

W LONDYNIE

(United Baltic Corporation Limited, London)

Kapitał zakładowy 2,000,000 funtów sterl

Filja w Warszawie
Al Ujazdowska 39 tel 71 15

oferuje do dostawy ze składu tranzytowego w Gdańsku:

Towary kolonjalne

Ryż kakao, pieprz. herbatę. sago, garbniki.

Surowce

Wełnę, bawełnę, łój zwierzęcy, Boraks, saletrę, Pasy „Balata", obuwie, mydło zwyczajne.

IMPORT i EKSPORT wszelkich towarów,
KOMUNIKACJA MORSKA towarowa i pasażerska pomiędzy: Londynem, Gdańskiem, Libawą, Rygą i vice versa.
FILJE: Gdańsk, Łódź, Libawa: Ryga i Helsingfors Kowno. 1884

DROBNE OGŁOSZENIA

Na gwiazdkę żołnierzali
upraszam pp. nauczycieli jeżeli ktoś z uczniów jeszcze książki szkolne potrzebuje do mnie pisać raczy. Biuro Ludowe Szenowska 21 m. 22 wiecz. 2342

Mężczyzna
w sile wieku (przybyły z Kijowa) posiadający praktykę biurową poszukuje posady kasjera, magazyniera i t. p, Posiada kaucje i poręczenie. Wiadomość w redakcji „Kurjera". pod Teodor. 2.73

Młody
człowiek posiadający 4 klasowe wykształcenie poszukuje zajęcia biurowego. Łaskawe zgłoszenia nadsyłać proszę do Adm. „Kurjera" pod W. B. 2340

Nauczyciel
gimnazjum miejscowego poszukuje pokoju z umeblowaniem i o ile można z utrzymaniem. Mógłby dawać lekcje Łaskawe zgłoszenia do administracji. dla F. G. 2342

Korepetytora
matematyki (algebry) poszukuję od zaraz Łaskawe zgłoszenia piśm. do Adm. Kurjera pod „Ostoja". 2366

Zdrowe
gospodarskie obiady wydaje kuchnia Stowarzyszenia św. Zyty w Dąbrowie przy ul. Sienkiewicza 12. 2355

Handlowiec — buchalter,
dłuższa praktyka poszukuję odpowiedniego zajęcia, najchętniej w okolicy. Łaskawe zgłoszenia w Administracji „Kurjera" pod W. K. 2312

Poszukuje
skromnego pokoiku Oferty do administracji, Salamonowcz 2339

Kto udziela włoskiego?
Zgłaszać się do redakcji „Kurj. Zagł." godz. 1 — 4.

Potrzebni
od zaraz zdolni ślusarze i tokarze na drobne roboty, zgłaszać się wprost do Fabryki A. Matthei w Sosnowcu ul Małachowskiego 13. 2269t

Przybłąkał się pies
rasy wilczej. Jest do odebrania na ul. Nowopogońskiej 59 u Piechy. 2365

Po 50 marek
Przefasonowuje kapelusze damskie i męskie na najnowsze fasony. Sosnowiec Niemiecka 10. 2320

Sprzedam:
bekieszę na lisach 12600 palto pluszowe 4400, 2 żakiety granatowe po 2250, kostjum na tęgą osobę mk. 4400 czapka fokowa dla szofera —mk 2000. Sosnowiec, Trzeciego Maja 10. Molicki. 2361

Sklep
spożywczy z urządzeniem oszklonym i bufetami do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 2354

Sprzedam
odrazu prześliczne dwa garnitury, prawie nowe 3-go Maja 18 Cegłowski, 2351

Jest
do sprzedania futro męzkie, patefon koncertowy, pompa z całem urządzeniem i bania na naftę Wiadomość w Kurjerze. 2350

Wspaniały
dywan perski wielkości 5×5 okazyjnie niedrogo do sprzedania: Centralny skład mebli B. Błotniewskiego 3-go maja 22. 2346

Okazyjnie!!!
Sprzedam futro, lisy syberyjskie, kołnierz z mankietami bobrowy. Cena przystępna. Modrzejowska 12, u kuśnierza. 2362

4 piece
żelazne do sprzedania Nr. 3 tamże dwie fury drzewa na budowę domu lub stajnie Wiadomość w „Kurjerze" 2337

Buciki damskie
nowe do sprzedania № 37. Zgłaszać się Kołłątaja 3. III godz. 5-ta popoł.

Sprzedam
kawiarnie z bilardem, stare wyrobione miejsce, z powodu wyjazdu Florjańska 24 Pogoń. 2305

Kupię psa
rasy, wilczej Zgłoszenia X Komisarjat P. P. w Dąbrowie Józef Krawczyk. 2346

Wyprawiam
kupuję i sprzedaje skórki: królicze zajęcze, lisie kozie, tchórze, i baranie Molicki 3 Maja. 2360

Stare zęby
jsztuczne kupuje M, Goldkorn Modrzejowska 31. 2049

Dnia 10 w południe
zgubiono, binokle w czerwonym futerale idąc z Sosnowca do Milowic. proszę oddać za nagrodą Modrzejowska № 36 Zaleska lub Milowice Medyńska. 2349

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki, techników. Pośrednictwo bezpłatne. 386

Zaginął
prosiak 8 mio miesięczny. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrócenie za nagrodą na ul. Rudną № 15 do Bielata.

Zgubiono!!!
kolczyk złoty z koralem. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą do Administr. Kurjera.

Zgubiono
tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca na imię Cecylji Piątkowskiej.

Zaginął
portfel, w którym było 1000 mk. patent na imię Franciszka Tarko zaświadczenie gminne od patentu i zaświadczenie od policji z Niwki. Łaskawy znalazca raczy zwrócić papiery do biura „Czytaj" Warszawska 4. Pieniędze może zatrzymać. 2304

Zaginął
pies rasy wilczej ktoby wiedział o takowym proszę powiadomić do biura p. Kubalkę Aleja za wynagrodzeniem. 2334

Zaginęły
paszport i karta odroczenia wojskowego wydana przez P.K.U. w Będzinie na imię Jana Filipczyka. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 2358

Zaginął
patent wydany przez Kasę Skarbową w Dabrowie na handel mięsem na imię Rachmila Szwarcberga. Zwrócic „Iskra" Dąbrowa. 2353

Zaginęła
legitymacja żywnościowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Berka Braunera. 2323

Zaginęła
legitymacja Powiatowej Kasy Chorych na imię Kacpera Grabaj na nr. 69900 Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 2357

Zaginęła
karta tożsamości z fotografją wydana przez Magistrat m. Dąbrowy na imię Janiny Skokowskiej. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa 2356

Zaginęły
3 książki żywnościowe 2 chlebowe wydane przez T-wo Hr. Renard na imię Stanisława Płachcińskiego i Józefa Łysaczarza. 2341

Zgubiono
paszport polski wydany przez magistrat m Dąbrowy z metryką na imię Chil Maier Szteren. 2359

Zgubiono
paszport, wydany przez władze niemieckie, na imię Abram Najman. 2340

Zgubiono
patent na handel męskiem ubraniem wydany przez Magistrat m. Będzina na imię Nuchima Dancygier i kartę zwolnienia od wojska wydaną przez P. K. U. w Olkuszu na imię Sendo Dancygiera oraz różne rachunki handlowe. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do Nuchima Dancygiera na ul. Modrzejowską Nr. 7 dom Beitnera za wynagrodzeniem. 2311

Skradziono
paszport wydany przez Władzę rosyskie na imię Anny Hessberte. 2339

Skradziono
w pociągu w Ząbkowicach: paszport władz niemieckich, przepustkę graniczną Augusta Piwowarczyka. dowód osobisty Doroty Piwowarczyk wydane przez władzę powiatowe Olkusza uprasza się o zwrot do Repety Będzin Sielecka 15. 2338

Pracownia
futer wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa Modrzejowska 12 Rosentahl. 2363

Baczność!
Przefasonowuje i farbuje kapelusze filcowe damskie, męskie i dziecięce, podług najnowszych modeli. Ceny przystępne Sosnowiec M. Bergman Modrzejowska 15, w podwórzu. 2352

Biuro miernicze
S. KOZŁOWSKI i S-ka
Sosnowiec, Kołłątaja 6.



CHARAKTER, PRZEZNACZENIE określa
na podstawie Metafizyki, Psychofizjologji i Grafologji, (badając cechy rąk i pisma), PETERSEN S.·. I.·. Dr. Nauk Hermetycznych.
Sosnowiec, Kołłątaja 6 (Mikołajewska). Od 4-ej do 7-ej wieczorem.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia", Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.